

Informacja

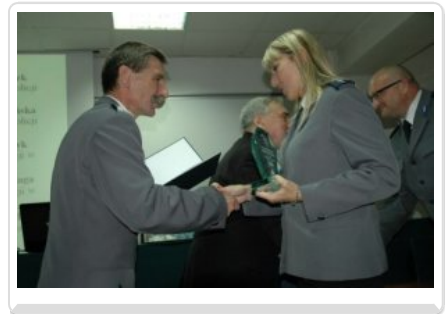
Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

Data publikacji 04.11.2009

„Mój przypadek był w pewnym sensie wyjątkowy, ponieważ doznawałam przemocy psychicznej i fizycznej ze strony mojego nieletniego syna. Niejednokrotnie doznawałam niedowierzania i niezrozumienia ze strony osób zajmujących się tą sprawą. Dopiero gdy spotkałam na swej drodze Pana Tadeusza moje życie się odmieniło, a postępowanie zostało przeprowadzone prawidłowo” - tak o asp. sztab. Tadeuszu Maladze z KMP w Żorach napisała jedna z kobiet. Policjantów, których docenili pokrzywdzeni jest w kraju kilkudziesięciu. Pięciu z nich odebrało wyróżnienia w konkursie „Policjant, który mi pomógł”. Każdy z nich ma wielkie serce, otwarty umysł i co ważne - chciał pomóc.





Konkurs organizowany przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy „Niebieska Linia” pod honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji i patronatem medialnym dwutygodnika „Tina” został rozstrzygnięty. Nagrody wręczono podczas inauguracji konferencji „Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie – system i ludzie”. Na uroczystości obecny był zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Kazimierz Szwajcowski, który gratulował wyróżnionym policjantom.

Zgłoszenia napływały od ofiar przemocy z całego kraju. Każdy ze zgłaszających miał uzasadnić swój wybór – policjanta, który zajmuje się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie.

Policjanci którzy zostali wyróżnieni to:

aspirant sztabowy Dariusz Florek - Komenda Powiatowa Policji w Przeworsku, Komisariat Policji w Sieniawie, dzielnicowy

„... przez wiele lat znosiłam znęcanie się psychiczne i fizyczne przez męża alkoholika. Od 2000 roku bardzo często wzywałam Policję. Zastraszona przez męża alkoholika, z czwórką dzieci, w tym dwójką niepełnosprawnych, nie wierzyłam, że uda mi się odzyskać spokój. Tym bardziej, że nie miałam nigdzie wsparcia, bo sąsiedzi też bali się mojego męża. Kiedy w 2005 roku dzielnicowym w Tryńczy został Dariusz Florek, skończyło się pobażanie dla męża. Wszystkie interwencje były szczegółowo opisywane, był odwożony na Izbę Wytrzeźwień i został zgłoszony do gminnej komisji do spraw uzależnień. Za sprawą dzielnicowego zostało również wszczęte postępowanie przeciwko mężowi za znęcanie się nad rodziną. To dzięki jego zaangażowaniu znaleźli się świadkowie, którzy nie bali się zeznawać. Za jego sprawą mąż został tymczasowo aresztowany, co miało decydujący wpływ na dalszy przebieg mojego postępowania. Przystałam się bać pogroźek i odważyłam się zeznawać w sądzie. Mąż za znęcanie się nad rodziną został skazany na 4 lata więzienia. To dzięki Dariuszowi Florkowi odzyskałam spokój i wiarę w pomoc policji.”

młodszy aspirant Edyta Klepczyńska - Komenda Powiatowa Policji w Gryficach, koordynator programu „Niebieska Karta”, oficer prasowy

„... tam spotkałam panią Edytę Klepczyńską, która natychmiast podjęła kroki zmierzające do ocalenia mojej rodziny. Spowodowała interwencję Policji, dzięki czemu dzieci wróciły do mnie. Pani Edyta cały czas była przy mnie, następnie uruchomiła wszystkie środki, aby załatwić mi mieszkanie. Nawet radio i gazety angażowała, sama, indywidualnie. Dziś już mam mieszkanie, pani Edyta nadal jest w kontakcie ze mną. Pomaga mi materialnie i rzeczowo. Jest moim aniołem stróżem. Dzięki niej zaczynam odzyskiwać spokój i równowagę. Czujemy się bezpieczni. Jest dla mnie wzorem policjanta, bezinteresownego, otwartego na ludzi, dającego wiarę w lepsze jutro. Dziękuję Bogu, że ją spotkałam. Dlatego mimo też uśmiecham się wreszcie i pisze o tym dobrym człowieku”.

aspirant Zbigniew Kowalczyk - Komenda Miejska Policji w Gdańsku, asystent Zespołu Prewencji Kryminalnej, Nietletnich i Patologii

Od 2004 roku z ramienia Policji koordynator gdańskiego programu „Tu i teraz”, w którym na miejsca interwencji w przypadkach przemocy wyjeżdżają wspólnie zespoły specjalistów. Szkoli przedstawicieli różnych służb, dba, aby program był realizowany kompleksowo, profesjonalnie i rozwijał się. Nie pozostawia podopiecznych bez pomocy, często po zakończeniu sprawy interesuje się ich dalszym losem. Jest pomysłodawcą i realizatorem programów profilaktycznych dla młodzieży dotkniętej przemocą, w najtrudniejszym wieku - gimnazjalnym. Człowiek „orkiestra”, nie ma dla niego rzeczy

niemożliwej.

aspirant sztabowy Tadeusz Malaga - Komenda Miejska Policji w Żorach

„Mój przypadek był w pewnym sensie wyjątkowy, ponieważ doznawałam przemocy psychicznej i fizycznej ze strony mojego nieletniego syna. Niejednokrotnie doznawałam niedowierzania i niezrozumienia ze strony osób zajmujących się tą sprawą. Dopiero gdy spotkałam na swej drodze Pana Tadeusza moje życie się odmieniło, a postępowanie zostało przeprowadzone prawidłowo. Pan Tadeusz okazał mi wiele wsparcia, mobilizował mnie przez całe postępowanie do tego bym się nie wycofała, choć często miałam takie myśli, w końcu to mój syn... Pan Tadeusz oprócz tego, że jest rzetelnym policjantem, jest wspianiałym człowiekiem, wrażliwym na cierpienie innych ludzi. Wiem, że nie jestem jedyną osobą w Żorach, której on pomógł. Może najbardziej przekonująca będzie myśl, która do tej pory mi towarzyszy, że gdyby nie Pan Tadeusz to mnie, być może, na tym świecie by już nie było...”

młodszy aspirant Joanna Tchoryk - Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu, asystent

Potrafiła w momencie nawiązać kontakt serdeczny i bliski z tą roztrzęsioną kupką nieszczęścia, jaka pojawiła się w jej pokoju, po półtora roku doznawania przemocy w rodzinie. Dzięki niej byłam w ogóle w stanie zeznawać. Jasno i zwięźle przedstawiła mi moje prawa, wytłumaczyła wszystkie niejasności. Zadawała trudne pytania, ale cały czas czułam jej wsparcie. Poświęciła mi 5 godzin, przy czym wiem, że część to był już jej czas prywatny, ale ani przez moment nie dała mi odczuć, że coś jest nie tak. Cały czas zwracała uwagę na mój stan. Do tej pory rozczuła mnie do łez, jak zauważyła moje poobdzierane do krwi palce i dała mi spinacz „dla zajęcia czymś tych znerwicowanych rąk”. Przez cały czas trwania śledztwa utrzymywała ze mną kontakt, informowała o postępach, kilka razy cierpliwie zapisywała moje uzupełnienia do zeznań. Ktoś mógłby powiedzieć, że to mało, że to tylko wykonywanie obowiązków, ale i obowiązki można wykonywać różnie. Chciałabym, aby wszyscy policjanci byli tacy jak ona.”

Podczas inauguracji konferencji wyróżniony został również asp. sztab. Marek Kolinski z Bydgoszczy. Policjantowi wręczono statuetkę „Złoty telefon”. Zdaniem kapituły to właśnie Kolinski szczególnie przyczynił się w ostatnim okresie do zmian społecznych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Tą statuetką została wyróżniona m.in. Izabela Jaruga-Nowacka, posłanka na Sejm RP.

Agnieszka Hamelusz